SZTURMOWIEC

WALCZY Z ZALEWEM ŻYDOWSKIM!

Redakcja i administracja
Poznań, św. Marcin nr. 65.
Rejestracja firmy mies. 85 gr.

Wydawca Andrzej Gołąb

Prenumerata miesięczna 15 gr., kwartalna 45 z odnoszeniem.
Cena pojedyńczego num. 10 gr.

Rok 1 | POZNAŃ, DN. 15 MAJA 1935 ROKU. | Nr. 2

Szanowni Czytelnicy!

Od dziesięciu lat prowadzę walkę z zalewem żydowskim, narażam się na niebezpieczeństwo ze strony żydów, poświęciłem się sprawie tak drogiej każdemu Polakowi, nie dbam o siebie lecz zawsze jestem na swym posterunku, sprzedaję gazety antyżydowskie, nawołuję do przestrzegania obowiązku narodowego i kupowania u swoich. Byłem za to pozbawiony nieraz wolności, cierpiałem dla dobra sprawy, której poświęciłem się z całem sercem.

Dziś mija dziesięć lat od chwili, gdy jako szesnastoletni chłopiec rozpocząłem swą pracę sprzedając pisma antyżydowskie w Gdyni i Bydgoszczy. Obecnie wydaję własne pismo p. t. „SZTURMOWIEC“, proszę zatem o poparcie mojej akcji w dalszym ciągu, zaznaczam przytem, że jestem sam wydawcą i kolporterem w jednej osobie, będę prowadzić pracę uczciwie i rzetelnie, tak jak dotychczas.

ANDRZEJ GOŁĄB
wydawca i kolporter.

Antysemityzm Polski

Polska jest ze wszystkich państw najwięcej zażydzona, dla tego też antysemityzm jest słusznie usprawiedliwiony. Na trzydzieścitrzy miljony mieszkańców, ma cztery miljony żydów, gdy równocześnie około piętnaście miljonów prawdziwych, gotowych oddać życie za swą OJCZYZNE obywateli, szuka pracy zagranicą, i pół miljona bezrobotnych w kraju.

Uświadamiając sobie ten stan, musimy przyjść do przekonania, że rozwiązując kwestję żydowską, bądź to przez wysiedlenie ich, bądź też ograniczenie im praw, które posiadając rujnują rdzennych obywateli. Po pierwsze dalibyśmy chleb swym braciom, po drugie pozbylibyśmy się niepewnego elementu, a po trzecie zapewnilibyśmy sobie niezależny rozwój potęgi PAŃSTWA.

Dla tego też Polska pod żadnym względem nie może pozwolić emigrować rdzennym obywatelom, którzy nieraz giną bezpowrotnie nie mając opieki duchowej, a przeciwnie, powinna organizować jak najczęściej partje wyjeżdżających żydów do palestyny.

Antysemityzm w POLSCE żydzi sami rozszerzają przez arogancję i zbyt jaskrawy nacjonalizm ich, który nie cofa się przed niczem, aby dopiąć swego celu. Sprowadzają przybłędów z całego świata do nas, aby zmniejszać nasz stan posiadania, ośmieszają nasze tradycje narodowe, szydzą z naszej wiary i niszczą naszą kulturę.

NARÓD POLSKI dość długo i cierpliwie na to wszystko patrzał, ale wszystko ma swój koniec, musiał więc zareagować i bronić się przed inwazją żydowską. Takiej reakcji żydzi nie spodziewali się, podnoszą więc krzyk na cały świat oskarżając POLSKE o barbarzyństwo, organizują żebraninę w Anglji na rzecz żydostwa polskiego, a wszystko to ma na celu szkodzenie POLSCE. Gdyby świat uwierzył w te brednie, kraj nasz stanie się w najgorszem położeniu, będziemy wysyłać naszych dyplomatów, którzy będą musieli usprawiedliwiać się przed obcymi żydami.

Nasze stanowisko polityczne nie pozwala abyśmy byli zależni od anonimowego mocarstwa, które nie ma nic wspólnego z nami. Musimy się zdobyć na stanowczą odpowiedź, przecież naród ma prawo bronić się, on także chce żyć, wywalczył sobie wolność i niepodległość, krew braci naszych przelana nie może iść w zapomnienie? Każdy Polak antysemita powinien o dobro swego kraju walczyć jak może, uświadamiać swych braci, bojkotować obce towary, nie stykać się z żydami propagować hasło „Swój do swego“, chleb w Polsce powinien być przedewszystkiem dla POLAKÓW.

Cztery miljony żydów to praca dla tyleż Polaków.

ŻYDZI SĄ NASZEM NIESZCZĘŚCIEM!

Czyja wina że jest źle?

Wszyscy narzekamy i rozdzieramy szaty (nie dosłownie, bo gdyby tak było, to już dawno chodzilibyśmy nago). Organizacje społeczne, prasa i dobrzy ludzie alarmują, wołają, wzywają do solidarności narodowej, do przestrzegania hasła „swój do swego po swoje". Boli nas, że w centrum Poznania osiedlają się żydowskie przedsiębiorstwa, boli nas bezrobocie i nędza jeśli nie własna (przyjdzie kreska na Matyska), to bliźnich naszych. Równocześnie jednak chrupiemy na osłodę żydowską czekoladę („ja się tak do niej przyzwyczaiłem"), nosimy obuwie czyszczone żydowskim „Dobrolinem", do kawy czytamy żydowski „Ekspres" i „Panoramę", mydełko kupujemy u Wolworta, galopem biegniemy na koncert żydowskiego muzyka, lub półżydowskiej śpiewaczki. Domokrążca z „bielskiemi" lub „angielskiemi" materjałami i dywanami na raty znajduje drzwi i kiesy otwarte, bo musimy przecież dać się komuś oszukać, okpić, ktoś musi się śmiać z naszej naiwności i głupoty. „Parszywe owce" wynajmują żydom składy, a my nic. Cieszymy się, że jest jeszcze jedna ładna wystawa do podziwiania podczas niedzielnego spaceru po Placu Wolności i przy ległościach. Czytamy te słowa i naturalnie dla dodania sobie animuszu zapalamy papierosa w żydowskiej zwijce („Altesse", „Solali", „Prima Aida"). —

Kto więc winien, że jest źle, że nędza nam dokucza?

My sami, bo w bezmyślności samı siebie okradamy i jak tak dalej będzie to dzieci nasze, a może i my sami bedziemy musieli emigrować do . . . Palestyny. —

Jest wiosna, wzbiera w sercach ludzkich miłość. Dlaczego jednak miłość do żydów? Fe!

Pod sąd opinji publicznej

W poprzednim numerze pisaliśmy na tem miejscu o znanym kupcu kolonjalno - spożywczym M. Rotnickim, który kupuje konserwy żydowskie choć mamy polskie.

Dziś podajemy do wiadomości publicznej, że właściciel znanej firmy „The Gentleman" Stefan Schaefer poczynił zamówienie na większą ilość torebek do pakowania w żydowskiej fabryce Krakowskiej. Czy właściwie postąpił pan Schaefer, o tem sąd wyda polskie kupiectwo i społeczeństwo, my ze swej strony przypominamy p. S., że istnieją w POZNANIU polskie wytwórnie torebek, które zasługują na poparcie więcej niż żydowskie, przecież do pana żaden żyd nie przyjedzie po zakupy aż z KRAKOWA, tylko z POZNANIA pan żyje i jemu należy się zamówienie.

POLACY umierają z głodu, a żydzi tuczą się za polskie pieniądze, tego nie można tolerować, każdego, który przyczynia się do powiększenia żydostwa w Poznaniu, powinno społeczeństwo bojkotować bezwzględnie.

„Koszer" i „Tref"
czyli czosnek i rzepka

Wielki „gewałt" robią welt,duft redaktorzy, że w Poznaniu społeczeństwo organizuje się dla obrony polskiego stanu posiadania. Szyb nikt nie wybija i petard nie rzuca, ale w spokoju oraz rzeczowej pracy nawołujemy się do solidarności narodowej i chrześcijańskiej.

Żydzi mają swoje organizacje kupieckie, rzemieślnicze, społeczne i polityczne.

My mamy je też.

Żydzi mają kasy zapomogowe (bezprocentowe pożyczki), my nie mamy, ale chcemy mieć i da Bóg będziemy mieli dla naszych kupców.

Towar polskiego kupca, praca polskiego rzemieślnika są dla żyda „trefne". Dlaczego dla nas wszystko co żydowskiego ma być „KOSZER"?

Co jest? My też chcemy równouprawnienia!

Niech waga będzie uczciwa! „Co wolno żydowi wolno także Polakowi". To jest minimum. Nas samych to wiecej kosztuje, my na tem tracimy, ale niech już będzie.

Niech się więc Hosen — rosen — pomerancen — dufty uspokoją się! Still! Sza! Wszystko będzie dobrze, nikomu włos z głowy nie spadnie, a każdy niech sobie **własną** rzepkę skrobie. Żydzi mogą czosnek, bo to „koszer", a dla nas „trefne"!.

Kto?

Kto okradał starożytnych Egipcjan?
Kto szpiegował chrześcijan w starożytnym Rzymie?
Kto fałszował monety?
Kto żył z lichwiarskich procentów?
Kto służył wszystkim zaborcom i ciemiężcom?
Kto rozszerza bezbożnictwo i sekciarstwo?
Kto utrzymuje domy rozpusty?
Kto uprawia handel „żywym towarem"?
Kto agituje na rzecz komunizmu?
Kto pali kościoły w Hiszpanji i Meksyku?
Kto redaguje i sprzedaje pornograficzne wydawnictwa?
Kto jest cuchnącym i ropiejącym wrzodem na ciele każdego narodu?

Jeśli wierz, to dlaczego nie popierasz **tylko chrześcijańskich i polskich kupców oraz przemysłowców?**

Na Placu Wolności



— Kochana Pelcie
— Ja mówię, że Poznań będzie nasz.

ANTYSEMICI WALCZĄ

W KRAJU

Z KONINA.

O. O. Reformaci kupują u żydów. — Dnia 12 b. m. w sklepie żyda Leszczyńskiego w Koninie zakupił braciszek klasztorny OO. Reformatów w Koninie materjały malarskie. Jest to już nie po raz pierwszy stwierdzony fakt zakupywania przez klasztor towarów u żydów, chociaż w Koninie są sklepy chrześcijańskie.



— Panie ksiądz?
— A może moje wino kupicie?

Z WIELICZKI.

Zuchwalstwo żydowskie. — W Wieliczce, jak w innych miastach rozdawano przed świętami ulotki nawołujące do popierania polskich i chrześcijańskich sklepów. Nie podobało się to oczywiście żydom, którzy każdego młodego przechodnia posądzali o rozdawanie wspomnianych ulotek. W dniu 15 ub. m. w czasie odbywającego się jarmarku żyd Metzer napadł na stojącą spokojnie p. Wyżykowską i uderzając ją usiłował wyrwać jej z ręki teczkę przypuszczając, że znajdują się w niej ulotki. Powstało zbiegowisko i dopiero skuteczna interwencja męża p. Wyżykowskiej obroniła ją od żydowskiej napaści. P. Wyżykowska udała się pod ochroną policji na posterunek, gdzie po przeprowadzeniu osobistej rewizji stwierdzono, że nie posiadała żadnych ulotek. Bezczelna i bezpodstawna napaść żydowska wywołała w Wieliczce ogólne wzburzenie.

ZE ZGIERZA.

Unarodowienie handlu w Polsce nieuchronnie posuwa się naprzód. W wielu punktach wydzieramy żydom placówkę za placówką.

Ze Zgierza donoszą, iż na targu, odbytym w dniu 16 b. m. Polacy byli właścicielami 69 straganów, a żydzi 26.

TYLKO CHRZEŚCIJANOM.

Wieś polska idzie w pierwszym szeregu walczących o odżydzenie naszego życia gospodarczego. Oto nowy objaw.

We wsiach Zapusta Mała i Wielka, powiatu Sieradzkiego, woj. Łódzkiego, powstała „Liga wioskowa", która powzięła uchwałę sprzedawania zboża wyłącznie tylko chrześcijanom.

Więcej takich wsi!

ZA GRANICĄ

Z LITWY.

Zajścia antyżydowskie na Litwie

Na Litwie, zwłaszcza w okolicy miasta Taurogów, doszło do gwałtownych rozruchów przeciwżydowskich. Przyczyną ich jest podejrzenie, że rzekomo żydzi zamordowali pewną chrześcijankę dla celów rytualnych.

WE FRANCJI.

„Hajnt" donosi, iż na ulicach Paryża ukazały się plakaty antyżydowskie, na których znajdują się karykatury, skierowane przeciwko wszechświatowej żydowskiej finansjerze.

LONDYN.

W Londynie zatrzymano obywateli polskich, naturalnie żydów, Jakóba Neumarka, Edwarda Popielca i Benjamina Turka, z fałszywemi angielskiemi znaczkami na sumę przeszło miljona zł. W fałszerstwie znaczków miał brać udział jeszcze grawer imieniem Stefan, pracujący w państwowej wytwórni papierów wartościowych lub w mennicy.

Z NIEMIEC.

Nar. socjalistyczne loże masońskie niemieckie wystosowały list do masonów francuskich, zarzucając im poddanie się wpływom żydowskim; na ten list przyszła jakoby odpowiedź z Francji, iż i tamtejsze loże nie są obecnie zupełnie wolne od antysemityzmu...

Jeszcze straszliwsza rzecz stała się z esperanto, tworem żyda Zamenhofa i ostoją wpływów żydowskich. Otóż w Niemczech usunięto żydów z towarzystwa esperantystów, a z pism esperanckich uczyniono jeszcze jedno narzędzie antyżydowskiej propagandy.

Jest jeden kraj na świecie, gdzie żydom jest tak dobrze, że nie chcą stamtąd emigrować do Palestyny, cztery przesłane im certyfikaty na wyjazd odesłali, prosząc o przekazanie ich żydom w Polsce. Stosunek rządu meksykańskiego do chrześcijaństwa jest powszechnie znany. Natomiast okazuje się, że żydzi czują się tam, jak w raju.

KARTEL ARYJSKI PRAWNIKÓW.

Zagraniczna centrala narodowo-socjalistycznego związku prawników przystąpiła do założenia „światowego kartelu" Aryskich adwokatów, notarjuszy i prawników — ekonomistów zagranicy, aby dysponować na całym świecie zastępem narodowo - socjalistycznie myślących obrońców prawnych.

ZAKAZ OSIEDLANIA SIĘ ŻYDOM.

Magistrat miasta Eiskirchen uchwalił na przyszłość nie zezwalać osiedlać się żydom w tej miejscowości. Motywacja tej uchwały jest tego rodzaju, że walka z żydostwem musi wcześniej czy później wywołać bezrobocie wśród żydów. Wydając to rozporządzenie pragnie się uniknąć ewentualności, aby nowoprzybyli Żydzi stali się ciężarem dla społeczeństwa.

TYLKO ŻYDZI WROGAMI.

W Mosburgu wygłosił przemówienie gauleiter dr. Jagger, między in. oświadczył „nie Francuzi w Francji, ani Polacy w Polsce są naszymi nieprzyjaciółmi. We Francji i Polsce naszym wrogiem jest jedynie i wyłącznie Żyd. Wraz z Juliusem Streicherem pragniemy być szturmowcami w walce o Niemcy. Gdy cel nasz będzie osiągnięty, pokój świata będzie zabezpieczony nie żadnym paktem lotniczym ani paktem wschodnim, lecz przez zniszczenie Żyda".

FIRMY POLSKO-ARYJSKIE W POZNANIU GODNE POLECENIA

AKUMULATORY
Jankowski L. inż., Al. Marcinkowskiego 19.

ARTYKUŁY MĘSKIE
Józef Pluciński, ul. Pocztowa 2.
Ebertowski J., ul. Nowa 10.
Bracia May, Wjazdowa 8.
Podbielska, W. Garbary 40.
Dziennik M., ul. Wielka 1.
Dziennik M., ul. Fr. Ratajczaka 7.

ART. TAPIC., PLUSZE
Pieczyński, St. Rynek 44.

BAZAR SZTUKI LUD.
Lempe Al., Św. Marcin 41.

BŁAWATY
Schubert Wł., St. Rynek 86.
Szymaudera, Pocztowa 4.
Klinge Jan, pl. Wolności 1.
Szymaudera, św. Marcin 15.
Woźniak Fr., Kramarska 16
Zagrodzki J., Zamkowa 5.
Drożyński W., St. Rynek 66
Groszkiewicz, St. Rynek 59.
Bytnerowicz Z., Str Rynek nr. 52.
Karge i Peterek, St. Rynek nr. 49.
Pol. Centr. Spoż. Spółdz. Kol. Sp. z ogr. odp. St. Rynek 46-47.

BIELIZNA
Kalamajski, pl. Wolności 6.
Podbielska, W. Garbary 40.
Schubert J., St. Rynek 76.
Szłapczyński, St. Rynek 89.
Woźniak Fr., Kramarska 16
Poznańska Fabr. Bielizny, Ebertowski J., Nowa 10.

CUKIERNIE
Brętzewski L., Pocztowa 12
Łączkowski F., św. Marcin nr. 29.

DROGERJE
Dybczyński, św. Marcin 18.
Centralna Drogerja, Ry-
Drogerja Akademicka, ul. Wjazdowa
nek 8.
Gadebusch, Nowa 7 (Bazar)
Klimecki, św. Marcin 11.
Piątkowski St., Półwiejska nr. 4.

FOTO - LABORATOR.
Puciński, św. Marcin 70.

FABRYKA CZAPEK
Walkiewicz, Wrocławska 40

ELEKTROTECHN. ART.
Kamiński St., St. Rynek nr. 13-14.

FUTRA
Dobrowolski, św. Marcin 1.
Goździejewicz W., Wodna 1
Łajewski A., Pierackiego 20
Wiśniewski, Nowa 7 (Bazar)
Woźniak Fr., Kramarska 16
Bąk M., Al. Marcinkowskiego 18.

FARB. I PRALNIE CHEMICZNE „B A R W A"
Pl. Wolności 6, Wierzbięcice 49, M. Focha 49., Wielka 18, Rynek Jeżycki 1.

GAL. I WYR. SKÓRZ.
Borzych i Ska, Podgórna 3.
Czysz W., Szkolna 11.
Czarnota St., Pierackiego 8
Jaeschke A., św. Marcin 38.
Witkowski, św. Marcin 59.

INSTR. MUZYCZNE.
KłosowskiK., 27 Grudnia 6.
Kozłowski, Wrocławska 25.
Kamiński St., Str. Rynek nr. 13-14.

JUB. I ZEGARM.
Mayer (Nalaskowski), Nowa 11.

KAPELUSZE
Płotka, Pierackiego 10.
Schulz St., St. Rynek 80-82.
Tomasek, Pocztowa 9.
Małczewski, Szkolna 13, (detal), St. Rynek 94 I. p. (hurt.).

KRÓTKIE TOWARY
Dobrowolski, Pocztowa 4.
Ołek Ignacy, Focha 49.
Podbielska, W. Garbary 40.
Rymarowicz H., Pocztowa 2
Schubert J., St. Rynek 76.
Szłapczyński, St. Rynek 89.
Schulz St., St. Rynek 80-82.

KOŁDRY
Fabr. Kołdar. (wł. Baudel) Al. Marcinkowskiego 25 i 27 Grudnia 6.

KONFEKCJA MĘSKA
Kenkiewicz, St. Rynek 8.
Lewandowski, St. Rynek 55
Bogajewski K., St. Rynek 77
Czabajski Czesław, Nowa 1
Grześkowiak, Wrocławsk. 11
Janas, St. Rynek 42, Wrocławska 20.
Michaelis Ed. („Tanie Źródło), Wrocławska 22.
Rychter Ed., Wrocławska 14 Ratajczaka 2 i Wrocławska 15.

KONFEKCJA DAMSKA
Reicheld Wł., St. Rynek 63.
Wiśniewski, St. Rynek 53.

KRAWIECTWO MIAR.
Ruciński M., 27 Grudnia 11.

MASZYNY DO PISANIA
Skóra, Al. Marcinkowsk. 23.

MAT. WEŁN. — SUKNA
Czabajski Czesław, Nowa 1.
Woźniak Fr. Kramarska 16
Majewicz i Ska, St. Rynek nr. 77.

MEBLE
Baranowski A., Podgórna 13
Paetz, Wrocławska 15 (wł. Gajdziński).
Przepióra A., Dąbrowskiego 46.

OBUWIE
Antkowiak B., St. Rynek 6.
Bornakowski St. Rynek 21.
Kasprzak Fl. St. Rynek 55.
Kruk Ludwik, St. Rynek 9.
„Leo", 27 Grudnia 3.
Rogoziński Fr., Str. Rynek nr. 64.
Zerbst Fr., Żydowska 1.
Walczak, Pocztowa 3.

OWOCE
Owocarnia Polska, 27 Grudnia 12.

OBRAZY I SZKLARNIE
Leworski, Wrocławska 36.
Thomas Al., Nowa 5.

PAPIER, ART. SZKOLNE
Rose (wł. Chrzanowski), Nowa8, wieczne pióra.
Szymański, Pocztowa 31.

KRYSZT. PORCELANA
Janaszek W., Jezuicka 1.
„Ozdoba", św. Marcin 4.
Sytpulkowski, Wroniecka (narożnik Kramarskiej).

PARASOLE
Drozdowska, św. Marcin 22
Witkowski L., św. Marcin 59

REKLAMY
„Par", Al. Marcinkowsk. 11.

ROW., MASZ. DO SZYCIA
„Kastor" św. Marcin 55.
Kromczyński, św. Marcin 47

SZCZOTKI I PENDZLE
B-cia Chojnaccy, Wrocławska 5-6.

SKÓRY I PRZYB. OBUW.
Goderski, Wodna 5.
Żarnowski, T. Garbarska nr. 25-26.

SPOŻ., KAWA, DELIK.
Barełkowski, Woźna 18.
Cygański i Semma, Wielka 18.
Gawroński J. św. Wojciech nr. 2.
Hołdowski St. W. Garbary nr. 16.
Kujawa T., Dąbrowskiego 1

PIERZE I PUCH
Dyczkowski, Wierzbięcice nr. 13.

PIEKARNIE
Rynowiecki, Półwiejska 32

POŃCZOCHY
Górski Bol., Nowa 7.
„Haftoplis", St. Rynek 6.
Podbielska, W. Garbary 40.
Poćwiardowski L. Nowa 11

OPONY
„Stomil", Sew. Mielżyńskiego nr. 1.

ŚNIADALNIE
Dawidowscy, Pierackiego 17
„Zagłoba", św. Marcin 64

WĘGIEL I DRZEWO
Kowalski i Koźlicki, pl. Wolności 17.
Orłowski i Cieślicki, pl. Wolności 4.

WINA
Maćkowiak A., Wrocławska 32.
Nyka i Posłuszny, Wrocławska 33.
Strzelczyk J., św. Wawrzyńca 28 b.

ŻELAZO
Adamski K., Wielka 25.
„Centrala Śrub", św. Marcin 27.
Deierling Jan, Szkolna 3.
Polska Hurt. Blachy Szesz i Ska, Sew. Mielżyńskiego 23.
Twardowski Nast., St. Rynek 78.
„Union", Wodna 2.
Wlkp. Centr. Żelaza, św. Marcin 21.

KLISZE — RYSUNKI
Foto - Chemigrafja, Aleje Marcinkowskiego 1.

POLKO I POLAKU! IDŹ ZAWSZE TYLKO DO POLSKIEGO PRAWNIKA, DOKTORA i KUPCA.

Redaktor odpowiedzialny Andrzej Gołąb.
Czcionkami Drukarni Technicznej, Poznań, 27 Grudnia 5. Tel. 22-40.